

TOWARZYSTWO NAUCZYCIELI BIBLIOTEKARZY SZKÓŁ POLSKICH
ODDZIAŁ W GDYNI

XIV TOMIK POEZJI UCZNIOWSKIEJ



PODSUMOWANIE XIV POMORSKIEGO
KONKURSU POEZJI UCZNIOWSKIEJ

Niektórzy lubią poezję



Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich
Oddział w Gdyni

XIV TOMIK POEZJI UCZNIOWSKIEJ

Podsumowanie XIV Pomorskiego Konkursu Poezji
Uczniowskiej *Niektórzy lubią poezję*

Gdynia 2023

Konkurs zorganizowany przez Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich Oddział w Gdyni, pomysłodawczyni konkursu – Elwira Worzała, we współpracy z Zespołem Szkół Budowlanych i Odzieżowych im. Henryka Sienkiewicza w Tczewie.

Jury:

Bożena Hartyn-Leszczyńska – nauczycielka języka polskiego, logopedka, oligofrenopedagożka, sekretarz Zarządu Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego Krokowa.

Elżbieta Tamara Małecka – nauczycielka języka polskiego, dyrektorka Zespołu Szkół Budowlanych i Odzieżowych im. Henryka Sienkiewicza w Tczewie.

Elżbieta Zakrzewska – autorka książek, członkini Stowarzyszenia Działdowska Kuźnia Słowa, moderatorka Dyskusyjnego Klubu Książki.

Redakcja, skład i korekta: Małgorzata Kwaśnik

Projekt okładki: Małgorzata Kwaśnik

Ilustracje:

Tymur Liash – uczeń III Liceum Ogólnokształcącego w Sopocie,
s. 7, 25, 43.

Dorota Tuszyńska – uczennica Zespołu Szkół Budowlanych
i Odzieżowych w Tczewie, s. 61.

Na okładce stronie 1 wykorzystano tytuł wiersza Wisławy Szymborskiej będący mottem przewodnim konkursu.

Drogi Czytelniku!

W tym roku świętujemy 100. rocznicę urodzin Wisławy Szymborskiej, wybitnej poetki i laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Z tej okazji Senat Rzeczypospolitej Polskiej uhonorował jej imieniem rok 2023. W uchwale o ustanowieniu roku 2023 Rokiem Wisławy Szymborskiej czytamy:

O doniosłości literackiego dorobku Wisławy Szymborskiej świadczą nie tylko nagrody, ale także fakt, że Szymborska wciąż ma wierne grono czytelników w Polsce i za granicą. Inspiruje literaturoznawców, kulturoznawców, filozofów, krytyków sztuki, a także zwykłych czytelników, którzy znajdują w jej poezji odpowiedzi na najważniejsze pytania. Tematy, które poruszała w swojej poezji, wciąż są aktualne. Forma, jaką się posługiwała, ciągle zachwyca mistrzostwem. Senatorowie przypominają też w uchwale, że: Szymborska – poetka fascynuje czytelników na całym świecie, stała się ambasadorką polskiej kultury za granicą. Jej wiersze zostały przetłumaczone na ponad czterdzieści języków.

W 2023 roku Wydawnictwo Znak wydało *Wiersze wszystkie* Wisławy Szymborskiej. Zbiór ten pozwala prześledzić ewolucję pisarską mistrzyni słowa, na nowo odkryć jej wrażliwość, a także wrócić do ulubionych strof, które skłaniają, by zatrzymać się i skupić chociaż na kilka chwil.

Niektórzy lubią poezję Wisławy Szymborskiej, jest

nie tylko przepięknym wierszem, ale mottem tego konkursu od 2009 roku. Liryczna twórczość noblistki sprzyja popularyzacji czytelnictwa oraz poetyckiej twórczości uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, do których konkurs jest rokrocznie adresowany.

XIV edycja Pomorskiego Konkursu Poezji Uczniowskiej *Niektórzy lubią poezję* jest poświęcona twórczości Wisławy Szymborskiej. Laureaci konkursu, zainspirowani życiem i twórczością poetessy, przyczynili się do powstania wyjątkowego tomiku wierszy. Podobnie jak Szymborska opisują świat ludzkich spraw drobnych, codziennych, uniwersalnych. Bogactwo spostrzeżeń młodych poetów zachwyca aktualnością i przenikliwością stwierdzeń.

Gratuluje wszystkim uczniom, którzy przystąpili do XIV edycji konkursu. Dziękuję nauczycielom, rodzicom, opiekunom prawnym i artystycznym, wszystkim zaangażowanym w realizację konkursu. Szczególne podziękowania składam Współorganizatorowi, Partnerom, Jury Konkursu.

Prezes Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy
Szkoł Polskich Oddział w Gdyni
mgr Elwira Worzała

Od organizatorów

Ideą Pomorskiego Konkursu Poezji Uczniowskiej *Niektórzy lubią poezję* jest wspieranie młodych talentów na początku ich drogi literackiej przez publikację wierszy w tomiku poezji. Konkurs jest skierowany do uczniów i uczennic klas 3–8 szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych z województwa pomorskiego. Każdego roku organizowany jest etap szkolny, podczas którego są wyłaniane co najwyżej trzy wiersze z jednej placówki.

XIV edycja konkursu cieszyła się dużym powodzeniem. Na konkurs nadesłano 107 wierszy z 53 szkół. W konkursie wzięli udział młodzi poeci z całego województwa: z mniejszych miejscowości, jak Boliszewo, Brzeźno Szlacheckie, Charzykowy, Chwaszczyno, Darzłubie, Kowale, Luzino, Nowa Wieś Lęborska, Przytocko, Swaróżyn, Sychowo; z małych i średnich miast, jak Kartuzy, Kościerzyna, Kwidzyn, Lębork, Malbork, Pruszcz Gdański, Reda, Tczew, Wejherowo i tych największych: Gdańsk, Gdynia, Sopot.

Z radością oddajemy w Wasze ręce tomik, w którym znalazły się najlepsze, najbardziej trafne wiersze. Wiersze pełne emocji, ale i te, w których autorzy bawią się słowem. Poezje różnorodne w formy i środki artystyczne.

Tomik podzielony został według trzech kategorii wiekowych, a w ich obrębie wiersze zostały ułożone tematycznie: począwszy od tych, które nawiązują do biografii Wisławy Szymborskiej, przez pochwałę

znaczenia poezji, po odniesienia do utworów noblistki, będąc niekiedy ich swobodną interpretacją. Tworzą w ten sposób swoistą „opowieść” o poetce oddziałującej na kolejne pokolenia, która swoją osobą i twórczością rozpala w młodych osobach zamiłowanie do poezji i wyzwala w nich pierwiastek twórczy materializujący się w przelanych na papier przemyśleniach.

Jako organizatorzy z nadzieją spoglądamy na młode talenty, które wspaniale odnajdują się w świecie poezji. Żywimy nadzieję, że dzięki możliwości, jaką daje udział w konkursie, uczniowie pomorskich szkół z sukcesem będą rozwijać swoje poetyckie pasje.

Wiceprezes Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy
Szkół Polskich Oddział w Gdyni
Nauczycielka bibliotekarka w Zespole Szkół Budowlanych
i Odzieżowych im. Henryka Sienkiewicza w Tczewie
Małgorzata Kwaśnik

Kategoria

szkoły podstawowe klasy 3–6



Wisława...

Gdy z lipca się urodziła,
jej mama już wtedy mówiła,
że będzie się dobrze uczyła,
edukację w Krakowie kończyła.
Gdy nadano jej imię Wisława,
rodzice już wtedy wiedzieli, że będzie sławna.
Tyle wierszy napisała,
że wszystkie serca porwała,
i nagrody piękne dostawała.
Nagroda Nobla, którą otrzymała...
Wcale się jej nie spodziewała,
a cała Polska jej gratulowała.
Życie jej nie było nudne,
tylko bardzo trudne.
Czasy wojny dobrze znała,
lecz o nich nie opowiadała.
Skromna... zwierzęta i kwiaty kochała.
Z życia się cieszyła, pisała o tym, o czym marzyła.

Monika Pallach

2012

Cóż to był za rok,
jakże wyjątkowy dla nas obojga czas.
U mnie wszystko zaczynał,
u niej kończył.
Ja stałem na początku swej drogi,
Ona wspominała przedreptane ścieżki.
Przede mną zadania, wyzwania,
u niej przemyślenia, podsumowania.
Jedenaście lat trudności i przyjemności,
jedenaście lat spoczynku i wolności.

Mateusz Gawęł

Moc poezji

Szyborska Wisława poetka wybitna.
Okryła ją sława, wena w niej kwitła.

Na Prowencie urodzona studentka filologii,
Adama żona, uczyła się socjologii.

Pisała książek w bród dla dorosłych i dzieci,
takich jak *Sól* czy *Wołanie do Yeti*.

Literacką Nobla Nagrodę otrzymała.
W książki wiele dobra często wplatała.

W *Gazecie Wyborczej* pracowała, w tygodnikach
kilku też.

Talent literacki miała, jako Polak na pewno to wiesz.

Nie każdy lubi poezję w wierszu Wisława zawarła.
Nie były to herezje, lecz sama czysta prawda.

Rymy to sztuka, sztuka to piękno.
Piękno do drzwi puka, otwórz, by zobaczyć sedno.

Daje ono szczęście i poczucie błogości.
Chciałoby się częściej w swym sercu je gościć.

Każdy gust swój ma lub swoje hobby.
Kochać różne rzeczy się da, które nie dostały Nobli.

Poezja to muzyka, fraszki, poematy.
Piękne jak natura dzika; ja je cenię, a Ty?

Szymon Kacprzyk

Niektórzy lubią poezję

Szczerze w to wierzę,
że niektórzy lubią poezję.
Tak mawiała pani Wisława Szymborska,
której nazwisko rymuje się ze słowem Polska.
Mimo że nie ma takich osób wiele,
co pewien czas wznoszą one apele.
Mawiają, że liryka to magia,
która przecież świat naprawia,
bo znajdziemy w niej ukojenie,
przedziwne duszy pocieszenie.
Czym jest jednak poezja?
W którą stronę ten wywód zmierza?
Nie ma jednej odpowiedzi,
i mówię to jak na spowiedzi.

Bo dla każdego co innego pojęcie to oznacza.
Choć w sferę duchową z pewnością wkracza.
Poezję po prostu się czuje,
lecz nic nas to nie kosztuje.
Uczucia, emocje, trudne przeżycia —
to dorobek całego życia.
Czasem złożone tematy
i niekończące się debaty.
Nie jest to droga prosta,
choć czasem prowadzi nawet do Boga.
Poezja to słowem zabawa,
za którą najlepszym należą się brawa.
Ja odnajduję w niej szczęście
i wartości najświętsze.

Miłość, dobro i szczęście,
a także od życia odcięcie.
Często tworzę wiersze,
bo wszystko wtedy staje się piękniejsze.
Poezja to sposób na przetrwanie
i z samym sobą idealne zgranie.
Co gra ci w duszy
i serce skostniałe kruszy?
Poczuj poezji siłę,
wyzwól wspomnień lawinę!
Gdyby się nad tym zastanowić,
to wszyscy powinniśmy tak zrobić.
Bo poezja jest dla każdego —
młodego i starszego!

Martyna Bieschke

Wiosna, Wisławo!

W zielonej sukni
niebo z szarego w błękit zmienia,
słońce ciepłymi iskrami rzuca,
zieloność opromienia.
„Nie mam żalu do wiosny,
że znowu nastąpiła”*.
Na trawie pierwsze kwiaty kwitną
i znowu śpiew ptaków budzi nas z rana.
Czy Ty tam też to widzisz
poetko, Wisławo, rozedrgana?
Gdziekolwiek spojrzysz, czy blisko, czy daleko,
wszędzie tak spokojnie, tak lekko.
Szum delikatnego, ciepłego wiatru
jest tak przyjemny, że gdy powieje
w twą twarz
jest jak radość,
która budzi nadzieje.
I znów idzie wiosna...

Wiktoria Miszczyńska

*Cytat z wiersza W. Szymborskiej *Pozegnanie widoku*

Lubię...

Lubię wiersze —
w nich myśli są najszczerze.
Tam prawdą mogą być marzenia.
W każdym wersie świat się zmienia.

Lubię wiersze —
tak jak lubię mojego psa,
co bardzo śmieszny ogon ma...

Lubię wiersze —
tak jak lubię moje szare koty,
które, gdy mruczą, przypominają startujące
samoloty...

Lubię wiersze —
tak jak lubię lato, wakacje i słońce,
brzęczenie pszczół, łąki i kwiaty kwitnące...

Lubię wiersze —
wiem to i w sercu czuję...
Ale co to znaczy?
— Nie umiem wytłumaczyć...

Natalia Świątek-Brzezińska

Niektórzy lubią poezję

Tata siedzi na kanapie,
parska, dyszy, no i sapie.

Cały robi się czerwony,
gdy nie może czytać kolejnej strony.

Tata lubi czytać poezje,
a Mama mówi, że to herezje.

Kobieta krzyczy: „Wynieś śmieci!”,
a jego kuszą tylko poeci.

Żona mówi: „Rozpakuj zmywarkę”,
a jego serce w połowie rozdarte.

Wysłała go też do piwnicy,
a on czyta Szymborską w tajemnicy.

Posłuchaj ze mną świerszczy,
a nie tylko czytasz te wiersze.

W wannie też siedzisz zaczytany
i nie widzisz, ile masz piany.

Tęsknię za Tobą kochany,
ale widzę, że jesteś nieprzejednany.

No dobra, poczytaj w spokoju,
ale wyrzuć śmieci, kowboju!

Morał jest taki: nie czytamy dla draki.
Czytanie poezji wciąga, jak stąd do Elbląga!

Oliwia Brzezicka

Chwytaj, nie czekaj

Kot Fikacy dziś nad rzeką
chlipiąc bielusieńkie mleko,
zauważył coś dziwnego —
zabawnego, malutkiego.

Krasnoludki, małe ludki,
co mieszkają w muchomorach —
muchomorach w różnych wzorach.
W kropki, w ciapki,
w paski, w kratkę —
tam czytają, o poezji rozmawiają.
Wesoło hasają, biegają,
piszczą i skaczą.
Cały czas są radosne,
bo witają z Wisławą wiosną.

A co to wiosna się spytacie?
Coś pięknego, kwiatowego,
pachnącego jak łąka,
ale nikt nie wie, gdzie się błąka,
nawet Szymborska.

Czy to bajka, czy to sen?
Tego nie wiem.
Za to wiem, że po prostu
chwytaj dzień.

Urszula Pertkiewicz

Niektórzy wolą wiosnę

Wiosnę lubią koty
I nie tylko one.
Słońce mocniej przygrzewa.
Łapią promienie kociaki.
A małe kocięta
Wygrzewają futerka, tuląc się do mamy.
A są i tacy, co zimę wolą.

Słonecznie, wiosennie, a może
Zimowo i śnieżnie?
Yeti wybrałoby zimę.
Można by tak gdybać, co kto woli...
Bo taka jest nasza natura...
Od myślenia głowa przynajmniej nie boli!
Raczej od bezmyślnego siedzenia.
Szczęście chwytam jak motyle na łące.
Kocham wiosnę, ptaki i słońce!
A Ty... co powiesz na to?

Agnieszka Kozłowska

Kawiarnia

Tam, za rogiem jest kawiarnia,
słynie z tego, że dość... marna.
Lepiej wpaść w gorącą lawę
niż to u nich wypić kawę.
Lepiej w domu mieć trzy kotki
niż skosztować u nich szarlotki.
Lepiej zjeść dwa kilo mydła
niż drożdżówkę (mi już zbrzydła).
Lepiej już być na odsiadce
niż gustować w ich karpacie.
Więc po prostu jadaj w domu!
Po cichutku, po kryjomu.

Ignacy Drażkowski

Spotkanie w bibliotece

Cicho... wszędzie,
głucho... wszędzie.
W bibliotece spokój będzie.

Chodzę, szukam dobrej książki,
aż tu nagle wiersz Szyborskiej.
Biorę książkę tę do ręki.

Czytam, czytam, jakby znikam,
tylko zegar cicho tyka.

Światło gaśnie.
Pora iść?
Jeszcze chwilkę,
jeszcze dwie,
to czytanie wciąga mnie.

Biorę w rękę tom kolejny.
Hmm... ciekawe są tam wiersze.

Czytam, czytam, jakby znikam,
tylko zegar cicho tyka.

Znów jest jasno.
Słyszeć trzask?!
— Czy to zjawy, czy Wisława?
Głos mi jakiś podpowiada:
— „Czytanie wierszy
to najpiękniejsza zabawa,
jaką sobie ludzkość wymyśliła”.

Po tych słowach nie ma wątpliwości
— to była jednak Wisława!
Nasza polska sława!

Franciszek Wisznicki

Spotkanie na ławeczce

Ach, **kocie**, Ty mój drogi kocie.
Pozwól, że spocznę przy Tobie na tej ławeczce.
Czekasz zapewne na swojego pana!
Odszedł? Zostawił Cię samego?
Cóż za niegodziwość z jego strony. Dotrzymam Ci
zatem towarzystwa.
— Miau!

Ja tu tylko na momencik. Złapać oddech w ten gorący
dzień.
Czy nie uważasz, że rzadko się zatrzymujemy?
Ciągłe gdzieś pędzimy, szukamy, liczymy czas
i pieniądze,
ile pieniędzy zarobimy w czasie, ile czasu poświęcimy
dla pieniędzy.
Wszędzie ta matematyka.
Nie od dziś wiadomo, że życie zaskakuje, ale dobrze
wiedzieć,
że są na tym świecie sprawy pewne.
Chociażby **liczba Pi**. Znasz taką?
Zaczyna się od trzy, później przecinek i czternaście...
Podobno ważna i początek zna każdy. To pewne.
— Miau!

Cała reszta to zagadka, niewiadoma, przypadek.
Pewna poetka kiedyś pisała, że **nic dwa razy się
nie zdarza**.
Cieszymy się więc kocie tą chwilą, drugiej takiej
pewnie nie będzie.
Radujmy się momentem, bo więcej się nie powtórzy.

No i całe szczęście, bowiem w tej kawiarni na rogu
drugi raz nie dostanę tak samo ohydnej kawy!
Starajmy się żyć jakby jutra nie było.
Zgodzisz się ze mną?
— Miau!

Nudzę Cię kocie? Widzę, że oczy zamykasz.
Nie wiem jednak, czy ze zmęczenia, czy znużenia
moim monologiem.
Może powinienem Cię gdzieś zabrać, rozruszać,
zabawić?
Jakaś wycieczka? Może do cyrku?
Tam atrakcji bez liku. Kłauny, treserzy, **akrobaci**.
Czy Ty kiedyś widziałeś, jak oni latają pod kopułą?
Jak wrywają się w przestworza?
Przypominają ptaki, chcą być wolni i szybować
z dobrymi wiatrami.
A Ty jesteś wolny kocie?
Czy możemy być tak naprawdę zupełnie wolni?
— Miau!

W sumie, kiedy spojrzysz w niebo, widzisz wolność.
Tam **chmury** w oddali się kotłują i suną przed siebie.
Nie oglądają się na innych, mijają.
Cudownie patrzeć na tę lekkość bytu i ulotność.
Cieszymy się zatem kocie tym widokiem umykającym
zbyt szybko.
— Miau!

Tomasz Piotrowski

Kochane życie

Życie jak kwiaty malujące,
mienią się, czerwienią na bezkresnej łące.
Różowe wierzby falują włosami,
a na tych włosach deszcze kroplami.
Życie nie bajką,
a czasem pięknem,
w kałuży czasem płacze i leje.
Życie pomiędzy łąkami
a okropnymi i brudnymi murami.
Życie poezją, życie zagadką,
nadzieją, radością i głupich matką.
Życie to ziemia,
roślinność wszelka.
Życie — zwierzęta,
natura człowieka...

Życie, ach, życie!
Raz czarny charakter,
a raz poezja budząca kwiaty.

Julia Recke

Nic dwa razy się nie zdarza...

Nic dwa razy się nie zdarza,
nie ma dwóch podobnych losów.
Każdy musi przejść dostojnie
drogę życia niespokojną.

Nie ma dwóch podobnych chwil,
nie ma dwóch podobnych nocy.
Zawsze nowy dzień nastaje
i troskliwie udziela pomocy.

Dzięki Bogu, że jesteśmy
różni jak woda i ogień.
Tym ciekawsze żyć na świecie,
tym cenniejszym będzie moment.

Moment, chwila czy sekunda?
Nie jest ważne, bo do końca
dotrze każdy, kto świadomie
trzyma w sobie cząstkę słońca.

Nikita Kirowski

Moje odbicie w Kosmosie

NASA jest moim marzeniem,
Kosmos jest moim pragnieniem.
Odkrywać i budować,
komety z bliska oglądać...
Choć „nie wiesz, czy przystoi
bawić się w życzenia, wróżyć?
Z gwiazdnego nieporozumienia”*?
Czekam,
aż gwiazdy spojrzą na mnie,
jak ja na nie,
oddadzą mi swój wzrok w posiadanie.
Myśli... krążą jak stąd na Księżyc,
gwieździsty, srebrzysty mętnik.
Przez słońce patrzę, wznoszę się ku niebu.
Tacy wielcy, a w czasie tak mali.
Jak malował van Gogh,
jak chciał Dali.
Gdzieś pośród gwiazd czekam,
aż powróci mój wzrok,
który im oddam.

Arletta Mudlaff

*Cytat z wiersza W. Szymborskiej *Spadające z nieba*

Kategoria

szkoły podstawowe klasy 7-8



Różane narodziny

Róża — niewielki znak miłości.
Co się stanie, gdy wpadnie przez okno?
Kraków — miasto znad Wisły.
Co może kryć w sobie?
Kryje w sobie talent,
twórczy talent.
Trzysta pięćdziesiąt wierszy
skrywających morał życia.
Drugi lipca — dzień narodzin.
Dziecko, które jeszcze nie wie,
że zostanie noblistką.

Magdalena Balmas

O Noblistce

Jakże daleka była to droga
do odległego Sztokholmu z ukochanego Krakowa!
Wiersze bogate jak skarbiec królewski
powodem wzruszenia i niejednej łezki.
Rozmyślenia łączyć ze śmiechem, zabawą,
jakże trudną jest to sprawą.
Nie czytać tego, co inni piszą o Tobie,
to mistrzostwo przecież w najczystszej osobie.

Powiedzcie mi, proszę, tylko szczerze,
bo ja w to jakoś nie wierzę,
że będąc poetką tak wielkiej klasy,
i nagród posiadając ogromne stosy,
można stwierdzić szczerze,
że poezja znikąd się nie bierze.
Czekaj...
Pytasz, o kim ja piszę?

Na Mickiewicza, Chrobrego, Zawiszę!
Żart to nad wyraz jest słaby,
każdy winien znać postać Szymborskiej Wisławy!

Julia Gawęł

Mgła na Plantach

Na Plantach w Krakowie jest ławka
Ukryta w bocznej alei,
nie rzuca się w oczy
Na niej kobieta
Rondo kapelusza zasłania jej twarz,
w kąciku ust papieros
Nie zwracają na siebie uwagi
Ani ławka, ani kobieta
Są
jak nieodłączny element Krakowa

1 lutego
Hejnał oznajmił południe
Mgła zeszła na park
Ławka jest pusta
Został tylko cień dymu z papierosa

Twoje imię
ktoś wymówił przy mnie głośno
Dlaczego zrobiłeś to kotu?

Konrad Metera

Oda do Wisławy Szymborskiej

O Wisławo Szymborska, nasza polska Noblistko!
Królowo polskiej literatury, piękna specjalistko!
Tyś uczyniła pustki w sercach Polaków
z chwilą, gdy odeszłaś do nieznaných zaświatów.

Bóg Cię powołał na swoją granicę.
Tam teraz odkrywasz szczęścia tajemnicę
i magicznym piórem anioły bawisz.
Niebiańską krainę swą poezją sławisz.

Kraków, Twoje miasto, płacze i łyzy trwoni.
Od motywu przemijania i śmierci nie stroni.
Choć smutek pozostał, jak ten kot w pustym
mieszkanu,
my wciąż myślimy o Twojej poezji przetrwaniu.

Sto pociech, koniec i początek.
To wszystko chwila, ludzkiego życia wątek.
Tak jak w poezji swojej pisałaś,
przyznajemy dzisiaj — Ty rację miałaś.

Twoja twórczość jest jednak wciąż żywa,
z serc Twych rodaków jej nic nie ubywa.
Nasza Wisławo, Damo Orderu Orła Białego,
dziś już anioły Twojej Nagrody Nobla strzegą.

Natalia Gawin

Apoteoza Wisławy Szymborskiej

Była poetką, mądrością nas karmiła,
jej słowa w dusze wdzierały się jak strzały.
Zwyczajne rzeczy w piękno przemieniała.
Takie właśnie były jej dzieła.

Ludzkie codzienności, prawdy życiowe,
refleksje — ich siła kryła się w prostocie.
Jej wiersze jak kamienie szmaragdowe,
ciekawe i piękne, zawsze w wyjątkowej istocie.

Dzięki niej dla każdego poezja była,
nie tylko dla elit, też dla zwykłych ludzi.
W jej słowach ukryta mądrość i siła
wciąż przemawia do nas, do przemyśleń budzi.

Życie Wisławy to poezji przebudzenie,
które wciąż zachwyca — dzieło sztuki.
Jej słowa są jak duszy ukojenie,
nie przestaniemy czerpać z nich nauki.

Laura Krysztofik

Nie bała się mówić.
Nie bała się pisać.
Nie bała się „nie wiedzieć”,
ale bała się umrzeć.

Słowa większe niż słowa,
Życie, miłość, śmierć, człowiek.
Słowa niby tylko z liter poskładane,
ale wryte na serca ścianie...
I niech taki stan rzeczy pozostanie...

Anna Labuda

Nie bójmy się poezji

Poezja dla niektórych jest zbawieniem,
wielką miłością i ukojeniem.
Balsamuje nasze dusze
i dostarcza wielu wzruszeń.
Nigdy cię nie porzuci,
gdy świat się przeciwko Tobie zwróci.
Bywa, że pojawia się niespodziewanie,
tak jak w naszym życiu kochanie.
Nie bójmy się poezji zatem.
Nie jest ona żadnym katem.
Będzie przyjaciółką twoją,
pokrzepieniem i ostoją.

Jakub Grzyb

Poezja...

Niektórzy lubią poezję,
w słowach szukają ukojenia,
tęsknią za rymem i metaforą,
wierszem chcą wyrazić emocje.

Słuchają dźwięku szeptanej frazy,
czytają wiersze do późnej nocy.
W nich odnajdują swoją duszę,
szukają w nich swojego głosu.

Bo poezja to magia słowa,
która serca nasze porusza,
daje wyraz naszym myślom,
wypełnia nasze dni i noce.

Niektórzy lubią poezję.
Niechaj więc ta miłość trwa wiecznie,
bo poezja to uczucie piękne,
które w nas zawsze pozostanie.

Michalina Teclaf

A ja tam poezję lubię...

A ja tam poezję lubię...
i tych, co jej nie lubią, nie rozumiem.
Choć to niemożliwe już dziś zajęcie,
siedzę po nocach i piszę zawzięcie
o tym, co za oknem widzę i słyszę,
o tym, czego pragnę i co mnie do snu kołysze.

Przelewam na papier swoje radości i smutki,
które układają się jak muzykowi na pięciolinii nutki.
Gdy chcę się wygadać, wykrzyczeć, co czuję,
otwieram zeszyt i ołówkiem poezję maluję.
Malutkie literki na papierze się pojawiają
i cudowny taniec radości uprawiają.
Nie ma już we mnie smutku, złych uczuć i złości,
bo w sercu już tylko błogość i szczęście gości.

Czytać lub pisać poezje to jak uprawiać malarstwo,
to najlepsza na świecie terapia, cudowne lekarstwo.
Kiedy na papier przelewa się swe wizje czy uczucia,
to jakby ratować siebie i swą duszę od zepsucia.
Ach, gdyby tak móc oddać się poezji całkowicie...
Sprawdźcie, spróbujcie, a wtedy zobaczycie!

Milena Myślisz

Smak poezji

Chciałam poczuć smak poezji
Ile w niej jest finezji
Wgryzam się w nią powoli,
czując to, co ją boli
Tyle w niej miłości i smutku
Pochłaniam ją pomalutku
Widziałam jej piękno w słowa ubrane
Myśli silne, mocne, pewne, niepokonane
Marzenia duże i małe
Dni szare, czarne i białe
Uczucia i zmartwienia
Sny i chwile milczenia

Obrazy pełne koloru
I tyle jest w niej humoru
Wszystko, czego się bałam
i to, czego zawsze szukałam
Blasku i ciemności
Prawdziwej zadumy i radości
Smak nie do opisania
Odpowiedzi i kolejne pytania
Czując poezji smak,
ciągle jest mi jej brak
Na jej piękno uwrażliwiona
jestem już uzależniona
Poezja w moje życie się wkradła,
a ja ciągle jestem głodna i chętnie garściami bym ją
jadła

Paulina Myszk

Zainspirowana twórczością wielkiej Poetki

Nic dwa razy się nie stanie,
nawet nasze **niespodziane spotkanie**
o czwartej nad ranem.
Na szczęście to nie **pogrzeb,**
lecz **relacja ze szpitala.**
Spotkanie było jak **rozmowa z kamieniem,**
a tymczasem **kot w pustym mieszkaniu.**

Wolę nasze **wrażenia z teatru.**
A z **ballady — bez tytułu**
o **zakochanych** siedzących **przy winie**
zawsze robię sobie **notatki.**

Duże **możliwości** ma nasza **dłoń**.
Można nią jeździć po **mapie**,
obierać **cebule**,
oraz podnieść **klucz**,
który ktoś zgubił w **jaskini**.

Zdumienie mnie bierze,
gdy **niektórzy lubią poezję**
i opisywanie **chmur**,
i gdy podczas **wieczoru autorskiego**,
słyszy się **wiersz ku czci**.

To nie **pomyłka**, lecz **wielkie to szczęście**,
móc się poezją zachwycić.

Maja Królikowska

Rozmyślania

Niektórzy, a jest ich cały szereg —
karmią serce słowami.
Tak jak dwa statki na tysiąc świat naokoło osnują.
Przeplyną morze zmysłami na kartce białej jak mleko
i głosem pióra wnikną w człowieka,
wzrokiem paletko wiersza rozepną.

Lubią —
ale lubi się w życiu mnóstwo rzeczy.
Niektórzy w piątkowy wieczór chwycą strofy za nogi.
Wyruszą w przestrzeń nieznaną do lustra swojej
duszy.
Inni, jest ich najwięcej, zostaną w sobie,
wypełnią pustkę kubkiem herbaty.

Poezję —
wielu straciło głowę na tłumaczeniu natchnienia.
Może kapsułą czasu, rzędami liter, promieniem
słońca,
a może tylko mrugnięciem oka.
Kąśliwy komar przeleciał nad uchem, a ja wciąż
nie wiem.
W zaciszu tworzę most między teraz a potem.

Ksawery Kasprzyk

Natchnienie

Lubię wiersze niewyszukane,
wersy proste jak tory kolejowe,
kiedy litery układają się w zgrabne słowa
jak dobrze skrojona marynarka.

Lubię wiersze radosne,
kiedy słowa drgają
jak struny skrzypiec
pod palcami wirtuoza.

Skaczą w mej głowie
nieokrzesane litery.
Formują się w przypadkowe słowa,
budują zdania.

A gdzie rym, rytm,
co wystukuje takt
jak pospieszne bicie serca?

Czy każdy wiersz
jest natchnieniem Kalliope lub Erato?
Czy żmudną pracą
rzemieślnika pisarza?

Julia Kaczykowska

„Róża? Jak wygląda róża”?
Wisława Szymborska, *Nic dwa razy*

Kwiat róży

Była jak kwiat róży, miała kolce, które wbijały się
mocno,
lecz była piękna, żyła tak długo, jak mogła,
a swoją urodą cieszyła ludzi.
Zawsze przypominała pierwsze wzloty i upadki,
rocznice śmierci i ślubu,
chwile, które warto pamiętać.
Teraz, już się nie śmieje, nie cieszy oka,
nie przypomina romantycznych chwil.
Jest jak róża.
Ścięta, osadzona w wazonie,
Już nie żyje.
Choć może wyglądać pięknie,
nigdy nikogo już nie ucieszy.
Już nie żyje.
W wazonie jest pięknym,
najsliczniejsza róża, jaką widziałam.

Już nie żyje.
Zwiędnie, obróci się w zapomnienie,
w proch.
Była jak kwiat róży,
teraz będzie inna róża,
równie piękna, równie romantyczna,
równie martwa.

Sofia Kierkosz

„Pozwala tylko przeżyć
pod dokładniejszym adresem,
szybszym do znalezienia,
jeślibym była szukana.
Moje znaki szczególne
to zachwyty i rozpacz”.

Wisława Szymborska, *Niebo*

Dziewczyna

Bładym świtem
u schyłku lata,
tuż za progiem starych drzwi,
na zimnych kamiennych schodach
stała samotnie dziewczyna
z włosami jak płomień.
Wiatr zamilkł po bolesnej nocy,
radość skręciła w ciemny las,
smutek zawładnął jej kruchą postacią,
myśl trąciła myszką.

Głęboko westchnęła...
— „Jesteś okropna”.
— „Nie lubię Cię, bo nie”.
— „Nie chcę się z Tobą przyjaźnić”.
Słowa raniły jak brzytwa.
Bolały coraz bardziej.
Dlaczego? Dlaczego? Dlaczego?
Odpowiedź zawisła... gdzieś tam...
A może wcale jej tam nie było?

Dziś ta dziewczyna
o włosach jak płomień
rozpościera szeroko ramiona,
chwyta krople deszczu, tańczy piruety,
łapie w garść motyle.
Pod stopami czuje szczęście.

Aleksandra Dwulit

Ziemia

Niewielkie ciało krążące w Kosmosie,
niewielkie ciało w potężnym Wszechświecie.
Na niej wszystko to, co kochamy
i wszystko, czego nienawidzimy!
Wody, które nas otaczają,
łądy, na których żyjemy.
Wszystkie smutki i radości
są tutaj właśnie.
A może ich nie ma?

Jesteśmy tu.
Niby wszystkiego tak dużo,
a jednak wciąż za mało.
Nasze wielkie problemy
i te całkiem małe.

Ziemia — dar życia dla nas!
Stąпам po niej codziennie.
Żyję, żyłem i będę żył.

Jak długo?
Nie wiem, jaki wyznaczono mi czas.

Budzę się, istnieję każdego dnia.
Zasypiam w nadziei na kolejny poranek.

Jej serce we mnie bije,
jest wszystkim, co widzę, czuję, słyszę.
Jest domem dla mnie, dla moich bliskich,
będzie końcem dla mnie i dla wszystkich.

Tu dzieją się wszelkie cuda i radości,
czasem życiowe przykrości.
To jej wina, że każde życie
TU właśnie się zaczyna.

Radosław Revel

Blaski mojego nieba

Mamo, dlaczego odeszłaś?
Znikłaś z mego życia nagle
jak wiatr, co wiał w moje żagle.
Staął on, ciebie szukając,
lecz do teraz nic nie znalazł.
Załamany sztorm wywołał,
lecz tylko on uciec zdołał.
W oceanie żalu tonę
i czekam na twój ratunek.
Ciągłe patrzę w nieba stronę,
czekam na twój wizerunek.

Biegając po kwiecistym polu,
patrzę w piękne nocne niebo.
Może jedna z tych gwiazd to Ty?
Też czekasz i wylewasz łzy.
Bóg wielki do mnie powiedział,
że kiedyś się jeszcze spotkamy.
Czekam, wiem, że znów poczulę
uścisk mojej miłej mamy.

Maksymilian Lange

Kategoria

szkoły ponadpodstawowe



Ona

Mała dziewczynka, co poezję lubiła,
już za chwilę — dorosła kobieta
znająca rękę, która fronty zapaliła.

Dziś zbrodni wojennych ofiarą,
jutro — morderczynią,
księży na śmierć skazawszy.

Wcześniej ideowa socjalistka,
później — skruszona humanistka,
swą przeszłością sfrustrowana.

Chwilę temu nieznana,
chwilę potem — gwiazda
błyszcząca swym piórem.

Wiersze jej proste, banalne,
nie mniej złożone jak mięsiste liście
otulone łuską cebuli.

Moment historii chwyta,
od Heraklita i Morusa
po Hitlera i Lenina.

Fascynuje ją Troja i Atlantyda,
tak samo jak kropla,
kamień i chmura.

Sławy niechcianej dziewczynka
wierszami prostymi jak strzały
całego świata serca podbiła.

Tymur Liash

Niektórzy lubią poezję

Poezja to inaczej liryka,
która serca człowieka dotyka.
Obnaża jego wnętrze,
w tym, jeśli trzeba, osobiste nieszczęście.
Osoba w wierszach mówiąca
trudy życia z siebie strząsa.
O uczuciach i emocji sile
rozprawia czasem, to prawda, zawile.
Dlatego Wisława Szymborska,
poetka, choć kobieta swojska,
nadała pewnego razu
wyrazistego przekazu.
„Niektórzy lubią poezję”,
choć nie w tej samej mierze.
Inni zaś trzymają się z daleka,
choć to w ogóle temat rzeka.
Poezję trudno zdefiniować
i teksty opublikować.
Zmysł, talent i wiedza
z pewnością nie wszystkich też „nawiedza”.
Trzech wieszczów tylko było,
a od tamtego czasu wiele się zmieniło.
Należy jednak pozytywny trend zauważyć,
bo niektórzy jednak nie boją się odważyć.
„Sucha” poezja może być trudna,
a praca nad nią długa i żmudna.
Są jednak artyści,
którzy do niej przekonać próbują,
ponieważ ją lubią i czują.

Sanah śpiewa polskie wiersze,
choć ich tematy nie są najlżejsze.
Zachęca tym samym do zmiany.
Może taki los, kto wie, jest nam pisany.
Młodzi interesują się więc poezją,
w której zbawczą moc coraz bardziej wierzą.
W tramwaju czy autobusie,
nie mogą oprzeć się pokusie.
Więc mruczą pod nosem
z dużym patosem,
że *Nic dwa razy się nie zdarza*,
co nie wymaga, myślę, komentarza...

Cezary Palach

Czymże jest poezja?

Czymże jest poezja?
Wielu zadaje to pytanie
Ilu jest ludzi na świecie,
tyle i odpowiedzi na nie

Jedni mówią: literatura piękna —
czysta, nieskazitelna
Kolejni prozą napomną —
jako drugą stronę medalu wspomną

Epiki siostra — niejedni powiedzą
Liryką się nazywa, niektórzy to wiedzą
Lecz czy ma ona swych odbiorców gdzieniegdzie?
Niekórzy lubią poezję

Jest skryta, pełna tajemnic
Kto się zagłębi, znajdzie odpowiedzi
Niełatwo ją czytać, trzeba mieć finezję
Niektórzy lubią poezję

Czytać może ją każdy
Młody, stary, duży, mały
I rozumieć na sposobów wiele
Wszyscy kochają poezję?

Niektórzy lubią poezję...

Michalina Firyn

Niektórzy lubią poezję...

Niektórzy lubią poezję
w pochmurne dni,
gdy świat taki piękny,
złudą jest pisany.
Lubią ją, gdy słońce
otula ich ciała,
a motyle latają
wokół ich osi.

Niektórzy lubią poezję,
gdy siebie nie znają,
nie odkryli swych granic
ani tego, czy motyl wokół nich krąży,
by dać oczom piękny widok,
czy dlatego że zapodział rytm.

Niektórzy lubią poezję,
gdy światło w sypialni gaśnie,
a motyle, które się pojawiają, to te
w snach, co nawiedzają i przypominają,
że istnieją...

Niektórzy lubią poezję, gdy rozumieją
jej sens.
Motyl dla mnie to wspomnienia,
dla Ciebie jest on darem, snem,
złudzeniem, marzeniem,
powieścią, a może....
Kimś.

Niektórzy lubią poezję,
gdy motyl siada na ich ramieniu.

Alicja Kienorow

Siła

To taka siła, która znajduje ujście
emocjom dawno zakręconym w butelce
i wyrzuconym do morza.
Niechcianym, ale niemożliwym
do pozbycia się
w żaden inny sposób.

To taka siła, która nie mówi nic.

Nie odpowiada.
Nie daje żadnych słów otuchy,
ale słucha.
I jej milczenie wspiera,
lepiej wręcz niż słowa.

To taka siła, która rozumie to,
czego mózg nie potrafi wykalkulować.
Ona nie analizuje, bo nie musi.

To taka siła, która zna
najciemniejszy zakątek duszy
skrywany nawet przed jej posiadaczem,
objawiający się tylko przez nią
i tylko dzięki niej.

To taka siła, która pozwala
przekształcać cierpienie w piękno
i nie każdy ma do niej dostęp.

Niewiele osób wie o niej,
a szkoda,
bo to siła ratująca życie,
a imię jej —
p o e z j a.

Agata Kolanowska

Poezja

Niektórzy lubią poezję,
niektórzy,
czyli kto?

Kot ze złamanym sercem?
Ten z pustego mieszkania,
co o ścianę się ociera
i swoim zapachem
chwile samotnością
znaczy.

I ci ludzie,
co niby stoją na moście,
a wciąż są w biegu
na drodze bez końca,
donikąd.

A może cebula,
co nie ma wnętrzości?
Jest sobą na wskroś
i patrzy bez przerażenia.
Naga aż do głębi,
itympodobna.

I ta kobieta,
co szczęśliwa gwiazdę połyka.
Nie wie,
że odbicia swego
na ścianie nie znajdzie
już nigdy.

Głupia odwaga
pokaleczyła jej duszę.

I jeszcze ja,
co z ciekawości czystej
każdego dnia
mozolnie
do drzwi kamienia pukam,
by wejść do jego wnętrza,
rozejrzeć się dokoła,
nabrać tchu
i zrozumieć niezrozumiałe —
kamienne serce ludzkości,
co dawno już, jak kochać,
zapomniało.

Niektórzy lubią poezję,
ale co to jest poezja?

Słów kilka
na wiatr rzuconych,
w złej godzinie,
w niepotrzebnym lęku,
w podróży do samego siebie.

Maja Sikorska

To przecież tylko osoba w podeszłym wieku.
Zwykła staruszka. W za dużym swetrze,
z przezabawnym berecikiem na głowie.
To wcale nie tak.
To zupełnie nie tak, jak mogłoby się wydawać.
Malusia i dojrzała, lecz wielka, wielkiej sławy.
Skromność i porządek w nieporządku to jej drugie
imię.
Mówi o miłości, jakby miała na nią papiery.
Co to miłość? Ja też nie wiedziałam. Czy to kwiat,
a może kamień?
Co to szczęście? Nie wiedzieć, na jakim świecie
żyjesz?
Bądź starszy niż on, wtedy odpowiedz.
Co to poezja? Zapytaj dwóch osób na tysiąc.
One może lubią? One może wiedzą.
Co to chmury? Ciężko stwierdzić.
Najpierw są, a potem nie ma.
Tak jak my. Zagubieni.
Co to noc? A co dzień? Czym jest poranek?
Czwarta nad ranem. Godzina pusta, godzina
niechciana.
Czym jest smutek?
Ona wie.
Potrafiła wyłapać najbardziej dołujące i smutne
momenty,
pozostając w tym wszystkim optymistką.
Odpowiedzi do powyższych pytań znajdziesz
na mapie.

Jest płaska niczym stół, na którym leży.
Mapy są wyjątkowe, bo nieprawdziwe.
Dają obraz świata, jakim nie jest naprawdę.
Dlatego lubiła mapy.

Zuzanna Jereczek

Z życia wielkiej poetki

Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy
ani nie zostanie **kot sam w pustym mieszkaniu**,
bo woli pójść zobaczyć **nagrobek** swojej pani,
dla której **radość** leżała w **pisaniu**.
Patrząc w **niebo** na **chmury**,
to jej było **muzeum**.
Lubiła pisać o **śmierci**,
lecz **bez przesady**.
Często zabierała też **głos w sprawie pornografii**.
Ku zdziwieniu wszystkich
potrafiła prowadzić **rozmowę z kamieniem**,
jak również z własnym **cieniem**.
Podczas swoich **wieczorów autorskich**
lubiła podejmować temat **miłości szczęśliwej**,
bo to była jej **utopia**.
O takiej miłości marzyła,
jednak ku swojemu nieszczęściu
takiej miłości nigdy nie doświadczyła.
W jej **albumie** rodzinnym
znajdujemy zdjęcie pewnego **akrobaty**.

Czyżby coś ich łączyło?
Być może o **czwartej nad ranem**
pojawiał się ów pan,
a pani przykładała go do **serca w niedzielę**.
Ponoć kiedyś dała **drobne ogłoszenie**.
Wisiąło na **dworcu** w miejscowości **Niewinność**.
Później przyznała się, że to była z jest strony pomyłka.
Wyjaśniła to w **relacji ze szpitala**,
a potem zasnęła na zawsze,
podziwiając **pejzaż** za oknem.

Antonina Zdrojewska

Akty miłości

Głośne, małe, śliczne i słodkie,
rzadkie, ciągłe, urocze i proste.
Podawane rano przy płatkach
oraz wieczorem przy przystawkach.

Są z nami wszędzie, gdzie popadnie,
i mam nadzieję, że ich nigdy nie zabraknie.
Słowa, którym nadajemy znaczenia,
małe akty, które powstają bez myślenia.

Pamiętajcie o ulubionym długopisie, piosence
czy książce,
o małych sekretach, kwiatach we wstążce.
O wstęgach do rozwiązywania długich list problemów,
o wspólnym wysłuchaniu długich przemów.

O podlaniu roślin, pochwale kota z samego rana
za przyniesienie martwego ptaka, nie sąsiadów
barana.

I to wszystko. Akty miłości zewsząd i od każdego.
Przyzwyczajmy się do okazywania ich częstego.

Izabela Żańczak

Amor perditus*

Bezkresne wschody i zachody,
słońce spadające im tuż pod nogi,
padające na kolana — oni Panem świata.

Bezwstydne i naiwnie myślące istoty,
zakochane w sobie jak dwa koty.
Bezbronne futerko leżące przy ścianie
jakby strzałą Amora do siebie przywiązane.

Gdzie tu tak prawdziwej miłości szukać?
Może można by tak po prostu...
zapukać?
Puk, puk...
Kto tam?

Anna Tarka

* Miłość utracona

Nic dwa razy się nie zdarza
prosto linia czasu płynie
jak atrament z kałamarza
wyschnie, tak nasz czas przeminie

Chociaż sięgnąć próbujemy
myślami czasu gwiazdnego,
prawdą jednak jawi się, że
bliżej nam do owadziego

Rozpędzeni poprzez życie
przebywamy w okamgnieniu
wiele chwil niepowtarzalnych
zostawiamy w zapomnieniu

Wiele swoich lat tracimy
na skarbów poszukiwanie
nikt nie widzi, że niedługo
pył tak z nich, jak z nas zostanie

I że w całym tym zamęcie
faktem, z tych niedostrzegalnych
wszystko to dla chwil robimy,
dla tych chwil niepowtarzalnych

Bo kiedy nasz czas przeminie,
różami nas pożegnają
na nic będą skarby świata
tylko chwile te zostają

Ignacy Krzemiński

do ***

— dlaczego
o wytrawny gorzki świecie
stajesz przed nami,
lecz jednak nie czuwasz?
gdzie taka jest właśnie twa rola!
trzecia nad ranem,
a ja pomimo twej czułości
spać nie mogę
i pewnie nigdy nie będę w stanie

— jest
mi dobrze,
gdy ktoś wymawia przy mnie twe imię
pytają ludzie: czemu...
przecież poczyniła tyle zła?
przecież zadał ci tyle bólu!
jednak dalej się ją kocha
jednak dalej się coś do niego czuje

— mi,
mojej osobie, która
cierpi
a miłości aż nadto!
są tu rodzice, przyjaciele,
nawet kamień się znajdzie!
ludzie, z którymi jak jedna
kropla wody
stanowimy całość, jedność
choć...

— źle
jest mi jednak
tak
źle i jestem tego pewna,
bo jak ma być mi dobrze,
gdy pies nadal sam przebywa w mieszkaniu?
gdy nienawiść jest ze mną?
gdy róża nie wpada już przez okno?
gdy rehabilitacja nie działa
nie przynosi rezultatów?
teraz już jestem pewna
i wiem dlaczego...?
— jest mi źle!

Paulina Romanińska

Teatr

Jesteś bezwolną marionetką w
teatrze dusznym, przepelnionym
aktorami, postacią epizodyczną,
zaraz zejdziesz z oświetlonej sceny.

Grasz i gestykulujesz, miotasz się
bezsilnie, płaczesz szczerze i uśmiechasz
fałszerstwem, ale twe zachowanie od
aktu pierwszego tylko jest aktorstwem.

Nie ma nic poza, nie ma sal obszernych
treningowych, ani garderoby, jest zaledwie
drewniany ten parkiet, na który raz
zaproszony — grasz do samego końca.

Całe dni, miesiące, lata sztuki boskie,
różnorakie, dramaty, tragedie, a czasem
figlarną komedię, aby zwrócić uwagę —
lecz czyją? Nie ma żadnej widowni.

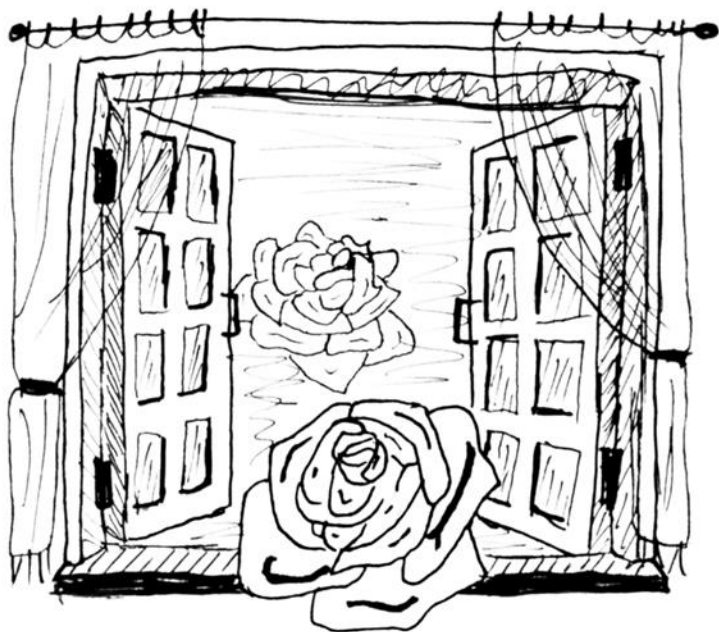
Nie przeżyjesz ani razu *katharsis* —
po prostu niespełniony aktorze dnia
któregoś zsuniesz się bezwiednie ze
sceny, która była twym wszechświatem
i westchniesz.

Gdzie zapodziałeś medal za najdłuższą
grę życia? Bóg ci (może) wynagrodzi
troski, a jeśli nie — żegnaj, twój czas się
skończył, każdy kiedyś przechodzi na
emeryturę.

Poprosimy następnego, marionetkę
bezwolną ustawimy na scenie i niech
gra — jak grałeś ty, może on jedyny spełni
swoje największe sny i złamie teatru
zasady (głupiec).

Weronika Splawińska

XIV TOMIK POEZJI UCZNIOWSKIEJ



XIV TOMIK POEZJI UCZNIOWSKIEJ

Alfabetyczny wykaz autorów

Autor	Tytuł wiersza	Szkoła	Nauczyciel	S.
Balmas Magdalena	Różane narodziny	Szkoła Podstawowa nr 2 im. mjra Henryka Sucharskiego w Kwidzynie, kl. 8	Magdalena Ruczko	27
Bieschke Martyna	Niektórzy lubią poezję	Szkoła Podstawowa im. Lecha Bądkowskiego nr 1 w Luzinie, kl. 6	Katarzyna Wysocka	11
Brzezicka Oliwia	Niektórzy lubią poezję	Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Chwaszczynie, kl. 3	Małgorzata Baniewicz-Odrzywołek	15
Drażkowski Ignacy	Kawiarnia	Zespół Szkół im. Jana III Sobieskiego w Brzeźnie Szlacheckim, kl. 3	Mirostawa Depka Prądzińska	18
Dwulit Aleksandra	Dziewczyna	Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Andrzeja Grubby w Przytoku, kl. 8	Grzegorz Sierocki	39
Firyń Michalina	Czymże jest poezja?	Zespół Szkół Ekonomicznych im. ks. Janusza St. Pasierba w Tczewie, kl. 4	Elżbieta Gojtowska, Anna Wilczewska	47
Gaweł Julia	O Noblistce	Szkoła Podstawowa nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Wejherowie, kl. 8	Izabela Sikora, Katarzyna Bingoraj-Heldt	28
Gaweł Mateusz	2012	Szkoła Podstawowa nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Wejherowie, kl. 4	Izabela Sikora, Katarzyna Bingoraj-Heldt	10
Gawin Natalia	Oda do Wisławy Szymborskiej	Szkoła Podstawowa nr 40 im. K.O. Borchardta w Gdyni, kl. 8	Anna Drozdzińska-Cielas	30
Grzyb Jakub	Nie bójmy się poezji	Szkoła Podstawowa nr 37 w Gdyni, kl. 8	Hanna Wiśniewska	32
Jereczek Zuzanna	***	Technikum nr 2 w Kartuzach, kl. 2	Justyna Wardyn	53
Kacprzyk Szymon	Moc poezji	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego w Kwidzynie, kl. 5	Bożena Lemańska	10

XIV TOMIK POEZJI UCZNIOWSKIEJ

Alfabetyczny wykaz autorów c.d.

Autor	Tytuł wiersza	Szkoła	Nauczyciel	S.
Kaczykowska Julia	Natchnienie	Szkoła Podstawowa Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Wejherowie, kl. 8	Agnieszka Lesner	37
Kasprzyk Ksawery	Rozmyślania	Szkoła Podstawowa nr 2 im. mjra Henryka Sucharskiego w Kwidzynie, kl. 8	Magdalena Ruczko	36
Kienorow Alicja	Niektórzy lubią poezję...	Zespół Szkół Ekonomicznych im. ks. Janusza St. Pasierba w Tczewie, kl. 3	Elżbieta Gojtowska, Anna Wilczewska	48
Kierkosz Sofia	Kwiat róży	Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Andrzeja Grubby w Przytocku, kl. 8	Grzegorz Sierocki	38
Kirowski Nikita	Nic dwa razy się nie zdarza...	Szkoła Podstawowa nr 37 w Gdyni, kl. 5	Hanna Wiśniewska	23
Kolanowska Agata	Siła	II Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego w Tczewie, kl. 2	Romana Apostołowicz	49
Kozłowska Agnieszka	Niektórzy lubią wiosnę	Szkoła Podstawowa im. kontradmirała Xawerego Czernickiego w Pogórze, kl. 4	Anna Stoltman-Białek	17
Królikowska Maja	Zainspirowana twórczością wielkiej Poetki	Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 7 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Słupsku, kl. 8	Małgorzata Dietrich	35
Krysztofik Laura	Apoteoza Wisławy Szymborskiej	Szkoła Podstawowa nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Wejherowie, kl. 7	Izabela Sikora, Katarzyna Bingoraj-Heldt	31
Krzemiński Ignacy	***	Uniwersyteckie Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Tczewie, kl. 2	Monika Kruszc-Szamocka	57
Labuda Anna	***	Szkoła Podstawowa nr 1 im. Józefa Wybickiego w Łęborku, kl. 8	Wiesława Rutkiewicz	32
Lange Maksymilian	Blaski mojego nieba	Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Andrzeja Grubby w Przytocku, kl. 7	Grzegorz Sierocki	42

XIV TOMIK POEZJI UCZNIOWSKIEJ

Alfabetyczny wykaz autorów c.d.

Autor	Tytuł wiersza	Szkoła	Nauczyciel	S.
Liash Tymur	Ona	III Liceum Ogólnokształcące im. Agnieszki Osieckiej w Sopocie, kl. 3	Jolanta Rulewska-Przybek	45
Metera Konrad	Mgła na Plantach	Szkoła Podstawowa im. Strażaków Polskich w Nowej Wsi Lęborskiej, kl. 8	Bożena Karszna-Buniek	29
Miszczyńska Wiktoria	Wiosna, Wisławo!	Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie, kl. 5	Anna Glinkowska	13
Mudlaff Arletta	Moje odbicie w Kosmosie	Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie, kl. 5	Anna Glinkowska	24
Myszka Paulina	Smak poezji	Zespół Szkół im. Jana III Sobieskiego w Brzeźnie Szlacheckim, kl. 8	Mirostawa Depka Prądzińska	34
Myślisz Milena	A ja tam poezję lubię...	Szkoła Podstawowa nr 40 im. K.O. Borchardta w Gdyni, kl. 8	Anna Drozdzińska-Cielas	33
Palach Cezary	Niektórzy lubią poezję	II Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Adama Mickiewicza w Gdyni, kl. 1	Anna Kras	46
Pallach Monika	Wisława...	Szkoła Podstawowa im. ptk. Stanisława Dąbka w Sychowie, kl. 4	Barbara Klońska	9
Pertkiewicz Urszula	Chwytaj, nie czekaj	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 9 im. Gen. Władysława Sikorskiego w Sopocie, kl. 3	Magdalena Samp-Léon	16
Piotrowski Tomasz	Spotkanie na ławeczce	Szkoła Podstawowa nr 4 im. Ignacego Jana Paderewskiego w Pruszczu Gdańskim, kl. 6	Beata Kwaśniewska	20
Recke Julia	Kochane życie	Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Redzie, kl. 6	Weronika Papke	22
Revel Radosław	Ziemia	Szkoła Podstawowa im. K.O. Borchardta nr 40 w Gdyni, kl. 7	Małgorzata Wiśnicka	40

XIV TOMIK POEZJI UCZNIOWSKIEJ

Alfabetyczny wykaz autorów c.d.

Autor	Tytuł wiersza	Szkoła	Nauczyciel	S.
Romaniecka Paulina	do ***	XVII Liceum Ogólnokształcące w Gdyni, kl. 4	Hanna Wiśniewska, Marzena Lewandowska	58
Sikorska Maja	Poezja	I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie, kl. 3	Beata Płotka	51
Spławińska Weronika	Teatr	I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Tczewie, kl. 4	Karolina Konieczna	59
Świątek-Brzezińska Natalia	Lubię...	Zespół Szkół im. Jana III Sobieskiego w Brzeźnie Szlacheckim, kl. 4	Mirosława Depka Prądzińska	14
Tarka Anna	Amor perditus	Sopockie Autonomiczne Liceum, kl. 1	Jolanta Gadomska	56
Teclaf Michalina	Poezja...	Szkoła Podstawowa im. płk. Stanisława Dąbka w Sychowie, kl. 8	Barbara Klońska	33
Wisznicki Franciszek	Spotkanie w bibliotece	Szkoła Podstawowa nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Malborku, kl. 3	Mariola Wielgosz	18
Zdrojewska Antonina	Z życia wielkiej poetki	III Liceum Ogólnokształcące w Kartuzach, kl. 1	Justyna Wardyn	54
Żańczak Izabela	Akty miłości	X Liceum Ogólnokształcące Dwujęzyczne im. Lecha Bądkowskiego w Gdańsku, kl. 1	Cecylia Gala, Barbara Paszkowska	55

Spis treści

Drogi Czytelniku!	3
Od organizatorów	5
Kategoria szkoły podstawowe klasy 3–6	7
Wisława... Monika Pallach	9
2012 Mateusz Gawęł	10
Moc poezji Szymon Kacprzyk	10
Niektórzy lubią poezję Martyna Bieschke	11
Wiosna, Wisławo! Wiktoria Miszczyńska	13
Lubię... Natalia Świątek-Brzezińska	14
Niektórzy lubią poezję Oliwia Brzezicka	15
Chwytaj, nie czekaj Urszula Pertkiewicz	16
Niektórzy wolą wiosnę Agnieszka Kozłowska	17
Kawiarnia Ignacy Drązkowski	18
Spotkanie w bibliotece Franciszek Wisznicki	18
Spotkanie na ławeczce Tomasz Piotrowski	20
Kochane życie Julia Recke	22
Nic dwa razy się nie zdarza... Nikita Kirowski	23
Moje odbicie w Kosmosie Arletta Mudlaff	24
Kategoria szkoły podstawowe klasy 7–8	25
Różane narodziny Magdalena Balmas	27
O Noblistce Julia Gawęł	28
Mgła na Plantach Konrad Metera	29
Oda do Wisławy Szymborskiej Natalia Gawin	30
Apoteoza Wisławy Szymborskiej Laura Krysztofik	31
*** Anna Labuda	32
Nie bójmy się poezji Jakub Grzyb	32
Poezja... Michalina Teclaf	33
A ja tam poezję lubię... Milena Myślisz	33
Smak poezji Paulina Myszka	34

Zainspirowana twórczością wielkiej Poetki Maja	
Królikowska	35
Rozmyślania Ksawery Kasprzyk	36
Natchnienie Julia Kaczykowska	37
Kwiat róży Sofia Kierkosz	38
Dziewczyna Aleksandra Dwulit	39
Ziemia Radosław Revel	40
Blaski mojego nieba Maksymilian Lange	42
Kategoria szkoły ponadpodstawowe	43
Ona Tymur Liash	45
Niektórzy lubią poezję Cezary Palach	46
Czymże jest poezja? Michalina Firyn	47
Niektórzy lubią poezję... Alicja Kienorow	48
Siła Agata Kolanowska	49
Poezja Maja Sikorska	51
*** Zuzanna Jereczek	53
Z życia wielkiej poetki Antonina Zdrojewska	54
Akty miłości Izabela Żańczak	55
Amor perditus Anna Tarka	56
*** Ignacy Krzemiński	57
do *** Paulina Romaniecka	58
Teatr Weronika Spławińska	59
Alfabetyczny wykaz autorów	62

XIV Pomorski Konkurs Poezji Uczniowskiej

Niektórzy lubią poezję

Organizator:

Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich
Oddział w Gdyni

- prezes Elwira Worzała,
- wiceprezes Małgorzata Kwaśnik

Współorganizator:

Zespół Szkół Budowlanych i Odzieżowych im. Henryka
Sienkiewicza w Tczewie

- Małgorzata Kwaśnik,
- Andżelika Rogińska

Partnerzy:

Fundacja Księdza Profesora Włodzimierza Sedlaka
— prezes Aleksandra Pitra-Kox

Rada Dzielnicy Orłowo
— przewodniczący Henryk Wiszniowski

Zespół Szkół Plastycznych w Gdyni
— dyrektor Marek Lis

Towarzystwo Przyjaciół Orłowa
— prezes Sławomir Kitowski, autor książek o Gdyni

Galeria ART 39
— profesor Grzegorz Rubin

Księgarnia Tuliszków

ORGANIZATORZY:



PARTNERZY:

